

Wójcik, Zbigniew

Geodezja to też obliczenia (wystawa w Muzeum Techniki NOT)

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 22/4, 863-864

1977

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Chęciny z lat 1787—1791, Materiały dotyczące górnictwa dóbr Chęciny i wiele innych.

Podkreślić należy, że jest to już druga sesja naukowa zorganizowana w Chęcinach przez Stanisława Pawińskiego. Pierwsza z nich odbyła się w 1975 r. i poświęcona była 700-leciu miasta. Materiały z tej sesji ukazały się w księdze wydanej w 1976 r. w Kielcach pt. *VII wieków Chęcin. Materiały z sesji naukowej 24 V 1975 r.* Naczelnik zapowiedział także druk referatów i wystąpięń w dyskusji na sesji poświęconej dziejom górnictwa kruszcowego. Warto do tego dodać, że gospodarności ojców miasta w Chęcinach towarzyszy poważny rozwój kultury. Przyznawane miastu nagrody pieniężne będą przeznaczone na zabezpieczenie ruin zamku chęcińskiego.

Zbigniew Wójcik

**GEODEZJA TO TEŻ OBLICZENIA
(WYSTAWA W MUZEUM TECHNIKI NOT)**

W cyklu wystaw geodezyjnych Muzeum Techniki i Stowarzyszenia Geodetów Polskich otwarto w dniu 30 maja 1977 r. ekspozycję poświęconą ewolucji zastosowania rachunku oraz mechanizmów obliczeniowych przy pomiarach geodezyjnych. Jej zbyt specjalistyczny tytuł nie zachęcał do uczestnictwa w otwarciu. Wbrew przewidywaniu spotkanie to było bardzo ciekawą imprezą.

W pierwszej części spotkania, po powitaniu gości przez dyrektora Muzeum Techniki — mgra Jerzego Jasiuka i doc. Wojciecha Krzemińskiego — z ramienia Stowarzyszenia Geodetów Polskich, mgr Andrzej Marek Żółtowski przedstawił w sposób bardzo komunikatywny i zajmujący referat *Geodezja wobec rachunków i geometrii*. Dla słuchaczy było to pierwsze miłe zaskoczenie, gdy mogli zapoznać się z ewolucją geometrii jako nauki o pomiarach Ziemi, zastosowaniem różnego rodzaju działów matematyki, z wykorzystaniem w geodezji coraz bardziej skomplikowanej aparatury pomiarowej (od prostych przyrządów typu lunety do sputników i od zwykłych sumatorów do skomplikowanych maszyn elektronicznych).

Wystawa, wykonana według scenariusza referenta, wzbudziła duże zainteresowanie. Pokazano na niej 3 ciągi ewolucji zagadnień i przyrządów związanych z tematem. W pierwszym przedstawiono na kolorowych przezroczach różne maszyny obliczeniowe, w drugim — stopniowe komplikowanie się metod pomiarowych (od tachymetru do sputnika i nowoczesnych komputerów wyznaczających wszystkie parametry autostrady. Wreszcie trzeci ciąg dokumentował rozwój metod obliczeniowych. Pokazano tam XX-wieczne tablice tachimetryczne, instrukcje pomiarowe, także maszyny przeliczeniowe (adiator, sumator, arytmometry, komputerki, a nawet dalekopis).

Plastyczny układ wykonany przez art. plastyka — Janinę Piotrowską — wzbudzał kontrowersje. Komplikował w odbiorze treść przedstawioną w tych ciągach.

Dyskusja, która rozwinęła się w związku z prezentowaną tematyką, nadała otwarciu wystawy rangę spotkania naukowego. Tak np. prof. Jan Pazdur zgłosił sugestię zorganizowania wystawy poświęconej metrologii, prof. Zygmunt Rudolf zachęcał do przypomnienia społeczeństwu wybitnego geodety i urbanisty — Antoniego Ponikowskiego, a gen. Teodor Naumienko opowiedział się za potrzebą zorganizowania wystawy poświęconej fotogrametrii.

W dyskusji wystąpił także doc. W. Krzemiński, niestrudzony inicjator i organizator geodezyjnych wystaw w Muzeum Techniki. Dziękując za sugestie organizacji nowych wystaw powiedział, że dotychczas organizowane ekspozycje prezentują 4 typy: biograficzny, o instytucjach geodezyjnych, o niektórych proble-

mach geodezji oraz o historii metod pomiarów geodezyjnych. Przygotowane w najbliższym czasie ekspozycje będą wszechstronnie rozwijały te typy zagadnień.

O najbliższych planach wystawienniczych mówił dyr. Muzeum Techniki — mgr Jerzy Jasiuk podkreślając, że w listopadzie 1977 r. odbędzie się otwarcie ekspozycji poświęconej Juliuszowi Kolbergowi-Kołobrzegowi. Uwzględniona zostanie na niej problematyka geodezyjna, a na sesji poprzedzającej otwarcie także dorobek geologiczny tego badacza. W maju 1978 r. otworzona będzie wystawa pn. *Wojskowy Instytut Geograficzny w latach 1939—1945*. Planuje się także wystawę poświęconą geodezji górniczej.

W uzupełnieniu dodać należy, że wydano broszurę A. M. Zółtowskiego pt. *Geodezja to też obliczenia*, której treść poszerzała informacje przedstawione w wygłoszonym referacie i na wystawie.

Kuratorem wystawy był mgr Krzysztof Mrozowski, który obok scenarzysty i plastyka jest jednym z autorów tej wartościowej imprezy.

Zbigniew Wójcik

WYSTAWA FOTO-RETRO MUZEUM TECHNIKI W WARSZAWIE

W dniach 16 czerwca do 11 września 1977 r. czynna była w warszawskim Muzeum Techniki wystawa, stanowiąca pokaz prywatnych kolekcji z dziedziny fotografii i techniki fotograficznej. Doskonała oprawa plastyczna Barbary Maziarskiej i Janiny Piotrowskiej oraz wiedza Witolda Rzeczyckiego — komisarza wystawy — zdecydowały, że był to jeden z ciekawszych pokazów, jakie przedstawiono w ostatnich latach. Wystawa niewątpliwie przewyższała — pod względem doboru materiałów i unikalności zgromadzonych zabytków — poprzednie pokazy kolekcjonerskie z 1973 i 1974 r. Na ostatniej wystawie zgromadzono ciekawe eksponaty, a także odpowiedni dobór starych fotografii, katalogi firm produkujących sprzęt fotograficzny, dawne reklamy, albumy rodzinne itp.

Trudno byłoby pisać o wartości poszczególnych eksponatów. Wspomnę tylko, że wśród różnych aparatów zgromadzonych przez Zygmunta Szpaichlera z Warszawy znajdował się także jego własny model kamery (odnotowuję to choćby dlatego, żeby podkreślić, że upadek polskiej techniki fotograficznej jest całkowicie niezrozumiały). Karol Franek z Cieszyna zgromadził wiele dawnych aparatów fotograficznych (m.in. firmy „Alfa”) ilustrując ewolucję poszczególnych typów. Tadeusz Durda z Warszawy wśród wystawionych aparatów skrzynkowych pokazał m.in. aparat produkcji polskiej z okresu międzywojennego marki „Filma”. Jest to zabytek o poważnym znaczeniu, świadczący o naszych możliwościach konstrukcyjnych. Maciej Piotr Przypkowski z Jędrzejowa — kontynuator kolekcjonerskich pasji rodzinnych — wystawił przede wszystkim skrzynkowe aparaty drewniane. Wśród nich znajdował się aparat konstrukcji Feliksa Przypkowskiego przystosowany do fotografowania ciał niebieskich przez teleskop. Wreszcie Stanisław Sommer z Warszawy pokazał niezwykle starannie dobrany zestaw dagerotypów.

Otwierając wystawę dyr. Muzeum Techniki — mgr Jerzy Jasiuk podkreślił znaczenie prywatnego kolekcjonerstwa w zakresie ochrony zabytków techniki. Stwierdził także, że dzięki pokazom prywatnych kolekcjonerów Muzeum Techniki w wydatny sposób powiększa wiedzę społeczeństwa o zachowanych w Polsce zabytkach, świadczących o rozwoju myśli technicznej. Te obustronne korzyści, jak też duże powodzenie wystaw decydują, że podobne pokazy będą także przedstawiane w przyszłości.